

Imieniny: Adrianny, Kazimierza, Lucjusza.

Kraj

Rusza Krajowy Plan Odbudowy



26 lutego br. rząd zaprezentował Krajowy Plan Odbudowy – to efekt nacisków Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

Trudno wystawić rządowi pozytywną ocenę za współpracę w kwestii opracowania Krajowego Planu Odbudowy. Od dawna oczekujemy włączenia związków zawodowych i pracodawców w ten proces i skierowania KPO do konsultacji społecznych. Dopiero niewiele ponad tydzień temu poznaliśmy odpowiedź na stawiane od wielu miesięcy pytania. Jakie są rządowe priorytety i cele szczegółowe? W jaki sposób rząd chce wykorzystać środki z Instrumentu na Rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności i co najważniejsze – co chce dzięki tym środkom osiągnąć?

Z Krajowym Planem Odbudowy wiążemy duże nadzieje na wzmocnienie gospodarki i społeczeństwa po okresie pandemii. Dzięki niemu istnieje niepowtarzalna szansa na istotny skok cywilizacyjny i utworzenie w Polsce nowych, wysokiej jakości miejsc pracy, niezbędnych, aby zapewnić pracownikom godne warunki pracy i płacy oraz - co nie mniej ważne – sprawiedliwą

transformację energetyczną. Wyzwania te powinny skłonić rząd do wzmocnienia dialogu społecznego i zwiększenia współdziałania z partnerami społecznymi na poziomie krajowym. Taki proces obserwujemy w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Niestety, nasze doświadczenia wskazują, że dzieje się odwrotnie. Brak jest transparentności, koordynacji działań i pogłębionych konsultacji społecznych.

Od samego początku prac nad KPO, wnioskowaliśmy o zapewnienie udziału związków zawodowych w pracach związanych z jego przygotowaniem. Proponowaliśmy rządowi, aby wspólnie z Radą Dialogu Społecznego zastanowić się jak mądrze wydać 57 miliardów euro. To duże pieniądze i wielkie wyzwanie, strategiczna szansa dla polskiej gospodarki, szczególnie w kontekście programu transformacji górnictwa i energetyki. Dopiero po wielu interwencjach, także na szczeblu unijnym, rząd zaprosił partnerów społecznych do prac w ośmiu grupach tematycznych ds. wyboru projektów do KPO, przyznających punkty poszczególnym fiszkom projektowym. Na zgłoszenie ekspertów do tych grup otrzymaliśmy tylko dwa dni, co utrudniło nam pełne włączenie

się w prace nad KPO. Działania grup tematycznych – mimo, że powinny - nie były jednak ujęte w Krajowym Planie Odbudowy. Ocena fizek projektowych winna bowiem wynikać z konkretnej strategii, jaką stanowi KPO – a nie odwrotnie. W trakcie prac argumentowaliśmy, że najpierw należy, przy współpracy Rady Dialogu Społecznego, opracować zarys KPO, a dopiero później uruchomić proces oceny projektów. Powinny być one traktowane jako uzupełnienie i wzbogacenie KPO. Odwrotna logika działania negatywnie świadczy o rządowym procesie planowania i pokazuje, w jaki sposób rząd traktuje dialog społeczny. Pomimo że prace w grupach tematycznych już się zakończyły, wymagamy od rządu rzetelnych informacji na temat dalszych kroków. Nawet ostatnie posiedzenie Rady Dialogu Społecznego, na którym dyskutowaliśmy o KPO, nie rozwiało naszych wątpliwości.

Wciąż jest zatem więcej znaków zapytania niż konkretnych odpowiedzi. Czekamy na stanowcze działania rządu, uwzględniające zgłoszone postulaty OPZZ i szerokiego kręgu partnerów społecznych.

W NUMERZE:

Rusza Krajowy Plan Odbudowy

Depresja ma różne oblicza!

Kolejny postulat OPZZ spełniony: uzdrowiska otwarte od 23 lutego

OPZZ o wyzwaniach w opiece długoterminowej

Minister Zdrowia proponuje wyższe wynagrodzenia

Termomodernizacja i cyberbezpieczeństwo

Opinia OPZZ dot. systemu ubezpieczeń społecznych

Dyrektywa UE w sprawie przejrzystości wynagrodzeń

Depresja ma różne oblicza!



23 lutego to Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych od lat prowadzi działania zmierzające do podniesienia świadomości pracowników, a także pracodawców, że jest to problem dotyczący całego środowiska pracy. OPZZ zwraca również uwagę na to, że podczas pandemii problemy psychospołeczne pogłębiają się. Mamy do czynienia z zamykaniem poszczególnych branż, ze zwolnieniami grupowymi i indywidualnymi. Spotykamy się coraz częściej z poważnymi problemami i tragediami ludzkimi.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych od lat podejmuje liczne działania zmierzające do przeciwdziałania negatywnym zjawiskom psychospołecznym i stałej poprawy sytuacji w środowisku pracy. 12 listopada 2020 r. Komisja Kobiet OPZZ również zajęła Stanowisko w tej sprawie.

Stanowisko Komisji Kobiet OPZZ z dnia 12 listopada 2020 roku w sprawie sytuacji kobiet w środowisku pracy w kontekście zagrożeń psychospołecznych: [KLIKNIJ TUTAJ](#)

Kolejny postulat OPZZ spełniony: uzdrowiska otwarte od 23 lutego



Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych podczas pandemii walczyło o otwarcie uzdrowisk oraz wnioskowało o pilne wprowadzenie finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia nowego rodzaju świadczeń leczniczych realizowanych w uzdrowiskach tj. uzdrowiskowej rehabilitacji „pocovidowej”.

Rząd po kilku miesiącach działań OPZZ otworzył uzdrowiska. 22 lutego br. wprowadzono kolejne obostrzenia funkcjonujące już od dnia dzisiejszego. Jednym z nich jest poluzowanie restrykcji w uzdrowiskach. Od 23 lutego można leczyć się w ośrodkach

rehabilitacyjnych i uzdrowiskach. Jedynym warunkiem jest tutaj negatywny test na koronawirusa z materiału biologicznego pobranego w terminie nie wcześniejszym niż 6 dni przed terminem rozpoczęcia turnusu rehabilitacyjnego. Za testy zapłaci Narodowy Fundusz Zdrowia. Zlecenia na wykonanie testu diagnostycznego dokonuje ośrodek rehabilitacyjny będący podmiotem wykonującym działalność leczniczą, do którego pacjent został skierowany na rehabilitację leczniczą.

OPZZ będzie kontynuowało walkę o uzdrowiska, w tym rehabilitację pocovidową. Na wniosek OPZZ,

skierowany do Ministerstwa Zdrowia, odbędzie się w najbliższym czasie posiedzenie Podzespołu ds. uzdrowisk. Podczas posiedzenia poruszymy kwestię odmrożenia branży oraz rehabilitacji pocovidowej w uzdrowiskach.

Podstawa prawna: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 lutego 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz. U. z 22 lutego pod poz. 336.

OPZZ o wyzwaniach w opiece długoterminowej



Opieka długoterminowa w Polsce stanowi od wielu lat wyzwanie systemowe polityki państwa z uwagi na starzejące się społeczeństwo. Już w 2035 roku ponad 23 proc. z nas osiągnie wiek powyżej 65 lat. Obecnie ponad 2/3 Polaków powyżej 60 lat ma długotrwałe problemy zdrowotne lub choroby przewlekłe. Niestety, od co najmniej 3 lat Polska ma najniższy wśród krajów OECD wskaźnik udziału osób objętych opieką długoterminową (0,9 proc., przy średniej OECD 10,8 proc.).

Tylko ta pobieżna diagnoza stała się powodem do pytań: czy system opieki długoterminowej w Polsce potrzebuje nowych rozwiązań? W jakim miejscu obecnie jesteśmy jako kraj i jako system? Czy problemy kadrowe, instytucjonalne, finansowe czy koordynacyjne w środowisku pacjenta - są realne do rozwiązania i od spełnienia jakich warunków zależą?

Odpowiedź na te dylematy, jak i potrzeba zainicjowania dyskusji publicznej, znalazły wyraz w zorganizowanej przez OPZZ wideokonferencji pn. „Opieka długoterminowa – diagnoza, problemy, wyzwania”, która odbyła się 25 lutego br. Gościliśmy znakomitych prelegentów, którzy ze swojej perspektywy zawodowej przekazali wiedzę i doświadczenie praktyczne. Byli nimi: Justyna Skóra z Wydziału Zdrowotnej Polityki

Senioralnej Departamentu Zdrowia Publicznego w Ministerstwie Zdrowia, która przedstawiła perspektywę i miejsce opieki długoterminowej w polityce państwa; dr Rafał Bakalarczyk, dyrektor ds. Badań Społecznych Instytutu Polityki Senioralnej, prezentujący perspektywę godzenia pracy zawodowej z opieką nad osobami zależnymi jako jedno z istotnych wyzwań dla dialogu społecznego i polityki publicznej różnych szczebli oraz Halina Obraniak, wiceprzewodnicząca Federacji ZZ Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, wieloletnia przewodnicząca Rady Branżowej Pomocy Społecznej, która przekazała doświadczenia związkowe i praktyczne spojrzenia na kadry w opiece długoterminowej. Seminarium OPZZ zgromadziło liczne grono koleżanek i kolegów związkowców, w szczególności z Komisji Kobiet i Komisji Polityki Senioralnej OPZZ.

Problemy poruszone podczas dyskusji wskazały na ich interdyscyplinarny charakter.

Odpowiedzialność organów publicznych za zaspokajanie potrzeb w zakresie opieki długoterminowej jest mocno zróżnicowana, podobnie jak kompetencje dzielone przez różne podmioty. Koordynacja czy współpraca instytucjonalna

niezadko jest ograniczona. Z kolei świadczenia z zakresu opieki długoterminowej oraz te finansowane ze środków publicznych są udzielane zarówno w ramach systemu opieki zdrowotnej, jak i w ramach pomocy społecznej – ich form i zakresów jest bardzo wiele. Trafiają one do podobnych grup społecznych, choć są finansowane w różnej skali. Niepokój budzi zarówno dostępność, jak i niezaspokojone w stosunku do potrzeb udzielanie i finansowanie świadczeń w zakładach opiekuńczo – leczniczych czy pielęgnacyjno - opiekuńczych: Polska ma jeden z najniższych wśród krajów OECD wskaźników liczby łóżek w opiece długoterminowej – 11,9 na 1 tys. osób w wieku 65 plus tj. ponad 4-krotnie mniej niż średnio w krajach OECD. Także od 2017 r. wydatki na opiekę długoterminową (zdrowotne i społeczne) były jednymi z najniższych – 0,4 proc. PKB. Deficyt kadrowy w tym systemie, przy stałym pogłębianiu się procesu starzenia się polskiego społeczeństwa – oto kolejne wyzwanie, o rozwiązanie którego OPZZ apeluje od lat. W udzielaniu tych świadczeń uczestniczą przede wszystkim pielęgniarki, fizjoterapeuci, lekarze, także opiekunowie medyczni. Problemy pracownicze na które zwracamy uwagę to m.in. zasady udzielania świadczeń zdrowotnych przez personel medyczny w domach pomocy społecznej. Mankamentem jest wciąż słabo rozwinięty sektor usług opiekuńczych, w tym ograniczenia w dostępności do publicznych usług opiekuńczych w ramach pomocy społecznej.

Konferencja pokazała, że budowa spójnego systemu opieki długoterminowej to zadanie na wiele lat.

Jako strona związkowa chcemy uczestniczyć w tym procesie, dlatego wypracowaliśmy szereg rekomendacji zmian systemowych i organizacyjnych, które zostaną przekazane właściwym resortom. OPZZ dostrzega także konieczność kontynuacji dyskusji na ten temat w ramach forum dialogu społecznego.

(rg)

Minister Zdrowia proponuje wyższe wynagrodzenia



Propozycja strony rządowej odnośnie poziomu wzrostu wskaźników minimalnego wynagrodzenia zasadniczego w podmiotach leczniczych, mających obowiązywać od 1 lipca 2021 r. to kolejny krok w pracach Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia kontynuującego problematykę regulacji wynagrodzeń w ochronie zdrowia. Podczas posiedzenia zespołu w dniu 26 lutego br. wstępnie dyskutowano o założeniach przyszłych rozstrzygnięć nowelizacji płacowych. W pracach Trójstronnego Zespołu bierze osobiście udział minister zdrowia Adam Niedzielski.

Propozycje strony rządowej wyglądają następująco:

1. przyspieszenie o pół roku wymogu osiągnięcia przez wszystkie podmioty lecznicze ustawowo gwarantowanych poziomów wynagrodzeń zasadniczych pracowników medycznych oraz innych pracowników działalności podstawowej,
2. gwarancja, że od 1 lipca 2021 r. żaden pracownik medyczny oraz działalności podstawowej podmiotu leczniczego nie będzie mógł mieć ustalonego wynagrodzenia zasadniczego na poziomie niższym niż wynikający z ustawy,
3. dodatkowo od 1 lipca 2021 r. obowiązywać będzie ustawy mechanizm gwarancyjny zakazujący pogarsza-

nia warunków wynagradzania pracowników objętych do połowy 2021 r. regulacjami opartymi o odrębne strumienie finansowania (pielęgniarki, położne, ratownicy medyczni, lekarze posiadający specjalizację),

4. mechanizm gwarancyjny obejmie wszystkich pracowników, których wynagrodzenia regulowane były w oparciu o odrębne strumienie finansowania niezależnie od wysokości ich wynagrodzeń (a więc również tych, których wynagrodzenie przekracza znacząco najniższe poziomy wynagrodzeń określonych w ustawie z 8 czerwca 2017 r.),
5. podwyższenie współczynników pracy dla wszystkich grup zawodowych wyszczególnionych w załączniku do ustawy z dnia 8 czerwca 2017 r., z uwzględnieniem postulatu redukcji nadmiernej dysproporcji pomiędzy współczynnikiem 1,05 a współczynnikami w niższej wysokości,
6. podwyższenie współczynników pracy skorelowane będzie z poziomami wynagrodzeń osiągniętymi w związku z regulacjami opartymi o odrębne strumienie środków finansowych (lekarze posiadający specjalizację, pielęgniarki, położne, ratownicy medyczni)
7. podwyższone współczynniki będą obowiązywać już od lipca 2021 r.

We wstępnej dyskusji strona społeczna reprezentująca w szczególności grupy zawodowe lekarzy i pielęgniarek podkreślała znacznie większe oczekiwania płacowe, jak też konieczność gwarancji finansowych dla pracodawców. Jako OPZZ uważamy, że podjęcie rozmów i determinacja strony rządowej do uregulowania i uporządkowania obszaru płacowego w ochronie zdrowia – to krok w dobrym kierunku. Wskazaliśmy, że propozycję strony rządowej traktujemy jako wyjściową do dalszych negocjacji, mając nadzieję na zbliżenie stanowisk stron. Istotą nowych regulacji w ocenie OPZZ jest wskazanie mechanizmu włączającego poziomy wynagrodzeń oparte o dotychczasowe porozumienia, a więc odrębne strumienie finansowania – do propozycji nowych wskaźników. Dodatkowo, grupa ratowników medycznych zrzeszona w strukturach Federacji ZZPOZ i PS i OPZZ złożyła wniosek o wyodrębnienie ich grupy zawodowej w obowiązującym załączniku do ustawy określającym grupy zawodowe według kwalifikacji wymaganych na zajmowanym stanowisku. OPZZ niezmiennie podtrzymuje postulat, aby największe wzrosty wynagrodzeń objęły te grupy zawodowe, między którymi występowały dotychczas największe dysproporcje płacowe. Nie możemy także zapominać o pracownikach administracyjnych, gospodarczych i obsługi.

Dalsze rozmowy zostały zaplanowane na 9 marca br.

W tym dniu ma się odbyć posiedzenie Prezydium Trójstronnego Zespołu z udziałem ministra Adama Niedzielskiego i kontynuacja dyskusji nad stanowiskiem organizacji związkowych i pracodawców w sprawie wynagrodzeń.

OPZZ konsultuje propozycje wzrostu wskaźników płac minimalnych w ochronie zdrowia do końca tygodnia, tj. 5 marca br.

OPZZ w negocjacjach płacowych reprezentują członkowie zespołu: Urszula Michalska i Tomasz Dybek oraz eksperci: Renata Górna, Piotr Dymon i Katarzyna Sarnicka.

(rg)

Termomodernizacja i cyberbezpieczeństwo

26 lutego br. odbyło się posiedzenie Zespołu problemowego ds. polityki gospodarczej i rynku pracy Rady Dialogu Społecznego, w trakcie którego omówiono m.in. kwestię 17 tematów skierowanych przez przewodniczącego RDS do Zespołu celem ich rozpatrzenia.



W trakcie dyskusji zgodzono się z propozycją przewodniczącego Zespołu Leszka Miętka, aby pogrupować powtarzające się zagadnienia w bloki tematyczne oraz odrzucić tematy, będące przedmiotem odrębnych rozmów prowadzonych w ramach prac nad umową społeczną.

W drugim punkcie porządku obrad omówiono projekt stanowiska strony pracowników i strony pracodawców w sprawie zmienionego projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy – Prawo telekomunikacyjne. Ustalono, że prace nad wypracowaniem stanowiska będą kontynuowane a sam projekt zostanie poddany pod głosowanie na posiedzeniu, które planowane jest na 11 marca br. W trakcie dyskusji związki zawodowe i pracodawcy zwrócili uwagę, że propozycja rządu w sposób znaczący odbiega od pierwotnej wersji projektu ustawy, będącej przedmiotem konsultacji publicznych oraz dyskusji na posiedzeniu Zespołu 20 października 2020 r. Zmieniono nie tylko zakres i tytuł projektu oraz wprowadzono do niego całkowicie nowe obszary regulacji, które nie były przedmiotem kluczowych w procesie stanowienia prawa uzgodnień. Brak konsultacji jest zdaniem Zespołu bardzo szkodliwy i godzi w dialog społeczny, podważa

zaufaanie organizacji pracodawców i organizacji związkowych do strony rządowej. Zdaniem partnerów społecznych, kluczowa z punktu widzenia skutków społecznych jest praktycznie nieograniczona możliwość blokowania dostępu do zasobów Internetu na okres nawet do dwóch lat, w drodze „poleceń zabezpieczających wydawanych przez Ministra właściwego ds. informatyzacji”. Stanowi to istotne ograniczenie wolności słowa i swobody wypowiedzi publicznych oraz swobody prowadzenia działalności gospodarczej.

W trzecim punkcie porządku obrad przeprowadzono dyskusję i przyjęto stanowisko związków zawodowych i organizacji pracodawców w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów. Zgodzono się, że aby zrealizować unijną strategię w sprawie termomodernizacji (tzw. Fała Renowacji) skala termomodernizacji w Polsce powinna wzrosnąć do 2030 roku do poziomu 2% rocznie. Obecnie średnio w EU tylko 1% budynków rocznie jest przedmiotem modernizacji poprawiających ich efektywność energetyczną a zaledwie w 0,2% przypadków redukcja zapotrzebowania na energię przekracza 60%. W strategii przewiduje się dwukrotne zwiększenie liczby budynków mieszkalnych i

niemieszkalnych poddawanych termomodernizacji do roku 2030 oraz zwiększenie udziału głębokiej termomodernizacji. Wynikiem wdrożenia strategii będzie tworzenie nowych zielonych miejsc pracy - w Polsce od 20 do 50 tys. w zależności od tempa i skali termomodernizacji. Związkowcy i pracodawcy byli zgodni, że należy zwiększyć udział głębokiej termomodernizacji, czyli takiej, która przyczynia się do zmniejszenia zapotrzebowania na energię o ponad 60%. Oceniono, że obecny sposób wyznaczania wielkości premii termomodernizacyjnej nie wspiera głębokiej, kompleksowej termomodernizacji. Wraz ze wzrostem oszczędności energii wynikających z realizacji przedsięwzięcia, nie zmienia się udział premii w kosztach poniesionych na jego realizację. Taka sytuacja powoduje, że inwestorzy nie są zachęceni do podejmowania głębokich działań termomodernizacyjnych. Wielkość uzyskiwanych oszczędności oscyluje w granicach 20-40% a wysokość premii na poziomie 16% poniesionych kosztów. Mając na uwadze powyższe, zaproponowano, aby powiązać wysokość premii z wielkością uzyskiwanych oszczędności. Powinno to zachęcić do realizacji przedsięwzięć dających oszczędności energii powyżej 60%. Zmiana taka przyczyni się również do zwiększenia ilości poddawanych termomodernizacji budynków, w szczególności wielorodzinnych. Strona rządowa przyjęła w trakcie posiedzenia wniosek Zespołu i zobowiązała się do jego wdrożenia.

OPZZ w Zespole problemowym ds. polityki gospodarczej i rynku pracy RDS reprezentują: członkowie Rady i Prezydium OPZZ: Dariusz Potyrała i Mirosław Grzybek. Ekspertami są: Zygmunt Mierzejewski ze Związku Zawodowego Inżynierów i Techników oraz Norbert Kusiak, dyrektor Wydziału polityki gospodarczej i funduszy strukturalnych OPZZ.

(nq)

Opinia OPZZ dotycząca systemu ubezpieczeń społecznych



Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wydało opinię w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw wraz z uzasadnieniem i oceną skutków regulacji (UD175).

Opinia odnosi się między innymi do propozycji ujednoczenia przepisów w zakresie przeliczania emerytur z tzw. starego i nowego systemu emerytów kontynuujących aktywność zawodową i rozliczania świadczeń, ujednoczenia przepisów w zakresie częstotliwości zgłaszania wniosków o ponowne ustalenie wysokości świadczenia przez emerytów kontynuujących aktywność zawodową oraz propozycji, aby pobieranie przez pracującego emeryta wynagrodzenia za czas choroby lub zasiłku chorobowego, analogicznie jak w nowym systemie, nie miało wpływu na wysokość pobieranego świadczenia.

Ujednoczenia przepisów w zakresie przeliczania emerytur z tzw. starego i nowego systemu - emerytów kontynuujących aktywność zawodową i rozliczania świadczeń.

OPZZ stoi na stanowisku, że należy odstąpić od pomysłu uchylecia art. 110 i 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Uważamy, że nieprawdziwe są informacje zawarte w pkt. 10 uzasadnienia do projektu ustawy, jakoby proponowane zmiany miały na celu wprowadzenie równego traktowania emerytów z tzw. starego i nowego systemu. Choć pozornie uzasadnienie wydaje się logiczne, to nie wzięto w nim pod uwagę sposobu wyliczania wysokości emerytury w starym i nowym systemie. Do 31 grudnia 1998 roku ZUS pobierał składki emerytalne i rentowe od całości zarobków, natomiast podczas obliczania wysokości emerytur stosowano ograniczenie wskaźnika do 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Na podstawie wyroku

Trybunału Konstytucyjnego, od 1 stycznia 1999 r. obowiązuje roczne ograniczenie podstawy wymiaru składek do 30-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

OPZZ wnioskuje o utrzymanie art. 110a, który został wprowadzony w celu zrekompensowania zaniżonych emerytur osobom odprowadzającym składki od przychodów stanowiących ponad trzydziestokrotność średniego miesięcznego wynagrodzenia. W pkt. 10 uzasadnienia do projektu ustawy twierdzi się, że „przepis art. 110a, który wszedł w życie z dniem 1 maja 2015 r. miał charakter przejściowy i osoby, które chciały z niego skorzystać, już to zrobiły. Przepis ten ma również charakter incydentalny, jednorazowy, więc dalsze utrzymywanie przepisu jest zbyteczne”. Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że przepis ten miał charakter incydentalny, natomiast nie zgadzamy się z tym, że wszystkie osoby, które chciały z niego skorzystać, już to uczyniły. Wielu pracowników przechodzących obecnie na emeryturę ma możliwość skorzystania z art. 110a ustawy. Wykreślenie przepisu spowoduje nierówne traktowanie emerytów w zależności od momentu przejścia na emeryturę.

Ujednoczenie przepisów w zakresie częstotliwości zgłaszania wniosków o ponowne ustalenie wysokości świadczenia przez emerytów kontynuujących aktywność zawodową.

W projekcie ustawy proponuje się modyfikację przepisu art. 113 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych polegającą na ograniczeniu możliwości składania wniosku 1 raz w roku. Oznacza to, że w przypadku kontynuowaniu zatrudnienia, wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia przez emerytów kontynuujących aktywność zawodową będzie można złożyć po upływie roku kalendarzowego. Spowoduje to zrównanie przepisów w tym zakresie w nowym systemie emerytalnym i w starym,

w którym możliwość składania wniosku o ponowne ustalenie wysokości świadczenia z doliczeniem okresów składkowych lub nieskładkowych występuje nie wcześniej niż po zakończeniu kwartału kalendarzowego, a zatem 4 razy w roku.

OPZZ stoi na stanowisku, że ujednoczenie przepisów w zakresie częstotliwości zgłaszania wniosków o ponowne ustalenie wysokości świadczenia przez emerytów kontynuujących aktywność zawodową jest dopuszczalne tylko pod warunkiem, że możliwość składania wniosku o ponowne ustalenie wysokości świadczenia z doliczeniem okresów składkowych lub nieskładkowych nie wcześniej niż po zakończeniu kwartału kalendarzowego, a zatem 4 razy w roku, powinna zostać utrzymana w odniesieniu do starego systemu emerytalnego, a ponadto rozciągnięta na nowy system emerytalny. Propozycja projektodawcy polega na ujednoczeniu sytuacji obu grup wedle zasady „równania w dół”, podczas gdy w ocenie OPZZ przepisy powinny być ujednoczane wedle korzystniejszej dla świadczeniobiorców zasady ujednoczania wyższych standardów.

Propozycja, aby pobieranie przez pracującego emeryta wynagrodzenia za czas choroby lub zasiłku chorobowego, analogicznie jak w nowym systemie, nie miało wpływu na wysokość pobieranego świadczenia.

OPZZ wnosi o utrzymanie art. 112 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w dotychczasowym brzmieniu. Czas choroby pracującego emeryta pobierającego emeryturę według nowego systemu nie ma wpływu na wysokość pobieranej emerytury. Zauważyć trzeba, że okres choroby tego pracownika również nie ma wpływu na wysokość późniejszej emerytury. Z kolei czas choroby pracującego emeryta pobierającego emeryturę według starego systemu jest doliczany w wysokości 0,7 proc. podstawy wymiaru za każdy rok – tak jak to ma miejsce do obliczenia wysokości emerytury za pracę przed przejściem na emeryturę. Ze względu na różne wyliczanie wysokości emerytury w starym i nowym systemie zasadne jest, aby zasady przyjęte do wyliczenia emerytury przed przejściem na emeryturę, były zachowane podczas pracy wykonywanej po przejściu na emeryturę. Uzasadnione jest zatem pozostawienie art. 112 ustawy w dotychczasowym brzmieniu.

KD

Dyrektywa UE w sprawie przejrzystości wynagrodzeń: informacje z Komisji Europejskiej ujawniają walkę o równość wynagrodzeń

Komisja Europejska ma ostatecznie przedstawić swoją dyrektywę o przejrzystości wynagrodzeń 4 marca - 460 dni po tym, jak przewodnicząca Ursula von der Leyen objęła urząd, zobowiązując się do przedstawienia jej „w ciągu 100 dni”.



Na chwilę obecną nadzieje EKZZ (Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych) na postęp w zmniejszaniu różnicy w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn są podważane przez konflikt w trakcie jej procedowania w Komisji Europejskiej, wynikający z trzech różnych wersji projektu dyrektywy.

Rzecznik Komisji powiedział niedawno, że „w tym przypadku jakość jest ważniejsza od szybkości”, ale różne wersje (które przedostały się do opinii publicznej), pokazują odległe od siebie rozwiązania polityczne, omawiane zaledwie w ciągu tygodnia przed opublikowaniem projektu aktu prawnego oraz determinację niektórych osób w Komisji, aby spowolnić postępy w zakresie równości wynagrodzeń kobiet i mężczyzn.

Porównanie tych trzech wersji ujawnia co najmniej trzy główne sprzeczności

(potencjalne przeszkody na drodze do równości wynagrodzeń):

- Jedna z wersji nie zawiera zakazu utajniania wynagrodzeń, co może znacząco utrudnić osiągnięcie równych wynagrodzeń dla kobiet i mężczyzn wykonujących tę samą pracę;
- Jedna z wersji daje pracodawcom prawo do określania, które zawody można porównywać z innymi przy ocenie równości wynagrodzeń za taką samą pracę lub pracę o takiej samej wartości;
- W żadnej z wersji nie przyznaje się prawa związkom zawodowym do negocjowania równych wynagrodzeń, lecz zamiast tego odwołuje się do „przedstawicieli pracowników”, co może obejmować fałszywe związki założone przez szefów, uniemożliwiające w praktyce osiągnięcie przed dyrektywę oczekiwanych efektów.

Zastępca Sekretarza Generalnego ETUC Esther Lynch powiedziała:

„Komisja kazała kobietom czekać na działania w zakresie przejrzystości płac przez cały czas trwania pandemii, która ujawniła, jak bardzo prace, wykonywane głównie przez nie, były niedoceniane i niedostatecznie wynagradzane. Odnosi się to zwłaszcza do kobiet, których praca słusznie została uznana za kluczową. Właśnie wtedy, gdy myśleliśmy, że Komisja ma zamiar osiągnąć dobre cele, widzimy wojenkę polityczną prowadzoną przeciwko prawom kobiet”.

„Jest to co najmniej niepokojące i nie mamy pojęcia, czy dyrektywa osiągnie w bólach powolny postęp w kierunku równości płac kobiet i mężczyzn, czy działania Komisji zakończą się impasem, nie przynosząc żadnego progresu. Wzywamy panią komisarz Dalli do przedstawienia dyrektywy, która pomoże związkom zawodowym wynegocjować równe płace dla mężczyzn i kobiet wykonujących tę samą pracę oraz zlikwidować różnice w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn na stanowiskach zawodowych, w których dominuje jedna z płci.”

mch